



TERESA PIECHOWIAK

Harmonia duszy według Simone Weil, czyli Platon na drugą wojnę światową*

*Harmony of the Soul According to Simone Weil,
or Plato for the Second World War*

ABSTRACT: In the last three years of her life, Simone Weil creatively drew inspiration from the conception of justice of the soul exposed by Plato in the *Republic*. Weil's writings allow to reconstruct a model of the soul modified in comparison to the standard Platonic tripartite division, with four different parts. Above the intellect, capable only of discursive thinking, the capacity of supernatural love responsible among other things for intuitive knowing is distinguished. For Weil, an important aspect of the Platonic conception of justice is the need for autonomy of each part of the soul, necessary for unrestrained execution of its proper tasks. This element of Plato's philosophy inspired Weilian reflection on intellectual freedom as well as on the just attitude towards one's own and others' affliction.

KEYWORDS: Simone Weil • Plato • soul • justice • faith • love • intellectual freedom • affliction

It was Simone Weil's undoubted merit, when considering the ancient world in general and the Greeks in particular, to assume that they were talking sense [...]¹.

Janet P. Little

* Chciałabym wyrazić wdzięczność dr. Robertowi Chenavierowi za wyczerpujące odpowiedzi na moje pytania w związku z niniejszą pracą, a także prof. Emmanuelowi Gabellieremu za jego pomoc merytoryczną. Artykuł wiele zawdzięcza uwagom mojego tutora, dr. Mikołaja Sławkowskiego-Rodego. Dziękuję również mojemu ojcu, prof. Markowi Piechowiakowi, za inspirujące rozmowy o Platonie i za uwagi do prezentacji, na bazie której powstał niniejszy tekst.

¹ J.P. Little, *The theme of mediation in the writings of Simone Weil*, [praca doktorska], University of Durham, 1970, <https://etheses.dur.ac.uk/8048/>, 8.05.2025, s. 567.

1. Wstęp

Niniejsza praca dotyczy bardzo oryginalnej interpretatorki Platona, jaką była francuska filozofka i mistyczka Simone Weil (1909–1943). Z całego bogactwa myśli Weil wybrałam przejętą od Platona i umieszczoną w nowym kontekście koncepcję sprawiedliwości rozumianej jako harmonia wszystkich części duszy. Czerpałam z późnych tekstów Weil, powstałych od 1940 r., starając się pokazać, jakiego znaczenia mogła nabrać myśl Platona w związku z doświadczeniem czasu wojny. Na początku przedstawię wyidealizowany model podziału duszy na władze według Weil i platońską koncepcję sprawiedliwości indywidualnej z punktu widzenia jej recepcji przez omawianą autorkę. Następnie przejdę do dwóch zastosowań tej koncepcji w filozofii Simone Weil: w rozważaniach dotyczących wolności myśli i w refleksji związanej z doświadczeniem zła.

2. Rekonstrukcja modelu duszy według Simone Weil i zdolność do miłości nadprzyrodzonej

Simone Weil zmarła w wieku 34 lat, zostawiając po sobie dzieło niedokończone. Wiele jej ważnych myśli znamy z zeszytów, w których zapisywała swoje refleksje w sposób nieuporządkowany, a także z listów. Również w kwestii struktury duszy według mojej najlepszej wiedzy nie usystematyzowała swoich poglądów. Jednak pożyteczna do celów niniejszego opracowania wydaje się idealizująca rekonstrukcja modelu duszy, który można wyczytać z jej pism.

Jak zauważyła choćby Iris Murdoch², Simone Weil przejęła od Platona ogólny sposób myślenia o duszy jako składającej się z różnych „części” albo władz. Wydaje się, że francuska filozofka zgadzała się też w pełni z Platonem w swoim myśleniu o dwóch niższych władzach duszy: części pożądlivej, nazywanej przez francuską myślicielkę zmysłową (*sensible*) albo cielesną (*charnelle*), i gniewliwej, odpowiedzialnej za siłę woli i nazywanej przez nią po prostu wolą (*volonté*)³. Jak w filozofii Platona, część zmysłowa powinna zostać podporządkowana woli, nad którą z kolei powinna panować część stojąca jeszcze wyżej w hierarchii.

Na najwyższym poziomie duszy pojawia się różnica pomiędzy myślą Weil a modelem opisanym w platońskim *Państwie*. Podczas gdy Platon

² I. Murdoch, *Knowing the Void*, „Spectator”, nr 6697, 2.11.1956, s. 613–614.

³ Jednak wolna wola zdaniem Weil sytuuje się na poziomie władz wyższych, gdyż dotyczy jedynie ukierunkowania uwagi człowieka (Cf. S. Weil, *Étude pour une déclaration des obligations envers l'être humain*, [w:] eadem, *Œuvres de Londres et dernières lettres*, Paris 1957, s. 74–75; eadem, *Miłość Boga a niedola*, przeł. K. Konarska-Łosiowa, [w:] eadem, *Zakorzenie i inne fragmenty. Wybór pism*, Kraków 1961, s. 102, 105–106).

w części duszy odpowiedzialnej za poznanie zdaje się widzieć jedną, najwyższą instancję w człowieku, u Weil jest ona podzielona na dwie nierozdzielne ze sobą związane władze⁴. Niższa z nich odpowiada za tę funkcję poznawczą, którą Platon określał jako myślenie dyskursywne (διάνοια). Autorka nazywa tę władzę *intelligence*, co można przetłumaczyć jako „inteligencja” albo „intelekt”. Tylko intelekt posługuje się językiem w dążeniu do prawdy, a zatem jest zdolny do stwierdzania i zaprzeczania⁵. Ponad nim filozofka wyróżnia jeszcze jedną władzę, która nie jest odpowiedzialna za poznanie w najściślejszym znaczeniu. Nazywa ją często „miłością nadprzyrodzoną” (*amour surnaturel*), jednak jeśli chce się odróżnić samą władzę od jej działania, wyrażenie „władza miłości nadprzyrodzonej” wydaje się właściwsze:

[Inteligencja p]ozostaje [...] najzupełniej zgodna z sobą uznając istnienie w duszy zdolności wyższej niż ona sama i prowadzącej myśl ponad jej, inteligencji, sferę. Ta zdolność jest to miłość nadprzyrodzona⁶.

Tę władzę, znaną w różnych tradycjach mistycznych⁷, Weil identyfikuje z niestworzoną częścią duszy wyróżnianą przez mistrza Eckharta⁸, a najprawdopodobniej również z „boską cząstką” w człowieku z platońskiego *Timajosa*⁹. Choć Weil nie zgodziłaby się na próby dyskursywnego uchwycenia jej istoty¹⁰, często pisała o efektach jej działania. Chodzi więc o tę część duszy, która umożliwia kontakt z Bogiem¹¹: „Organem w nas, przez który widzimy

⁴ Za zwrócenie mi drogą korespondencyjną uwagi, że dwóch najwyższych władz duszy nie można według Simone Weil zbyt radykalnie rozdzielać, dziękuję dr. Robertowi Chenavierowi.

⁵ Cf. S. Weil, *La personne et le sacré*, [w:] *eadem, Œcrits...*, s. 32.

⁶ S. Weil, *Wybór pism*, przeł. C. Miłosz, Paryż 1958, s. 153.

⁷ R. Panikkar, *Trinitarian and Cosmotheandric Vision*, Maryknoll 2019, s. 68–69.

⁸ S. Weil, *Cahier III de New York*, [w:] *eadem, Œuvres*, éd. F. de Lussy, Paris 1999, s. 933. Przeł. T.P.

⁹ Cf. J.P. Little, *op. cit.*, s. 98–104. Jak to pokaże dalszy wywód, „część śmiertelna duszy” (*la partie mortelle de l'âme*), która zdaniem Weil musi zostać zniszczona, najprawdopodobniej nie jest całą duszą poza częścią nadprzyrodzoną, a tylko przywiązaniem sprawiającym, że części naturalne duszy nie są podporządkowane władzy miłości nadprzyrodzonej. Cf. S. Weil, *Cahiers d'Amérique*, [w:] *eadem, La Connaissance surnaturelle*, Paris 1950, s. 252.

¹⁰ Por. S. Weil, *La personne...*, s. 42 (przeł. i podkr. T.P.):

[...] To, co [takie słowa] wyrażają, jest niepojmowalne.
„Bóg” i „prawda” są takimi słowami. „Sprawiedliwość”, „miłość” i „dobro” również.
[...] Aby używać ich w sposób uprawniony, [nie] należy [...] zamykać ich w żadnym ludzkim pojęciu.

¹¹ Ta myśl spełnia ważną rolę w filozofii Simone Weil. Jednak próby zrozumienia, na czym polega kontakt z niepojmowalnym Bogiem, są równie beznadziejne, co próby zrozumienia, czym jest władza duszy, która ten kontakt umożliwia.

prawdę, jest intelekt; organem, przez który widzimy Boga, jest miłość¹². Po-
przez zjednoczenie człowieka z Bogiem władza ta pozwala na osiągnięcie celu,
który, jak to zauważył Emmanuel Gabellieri¹³, jest w filozofii Simone Weil
najważniejszy: przemiany, w wyniku której całe jestestwo człowieka staje się
radykałnym darem z siebie. Poza tym Weil ściśle łączy, a nawet identyfikuje
władzę miłości nadprzyrodzonej ze zdolnością do najwyższego stopnia bez-
interesownej uwagi, umożliwiającą poznanie intuicyjne (platońską νόησις)¹⁴.

3. Sprawiedliwość duszy

Sprawiedliwość duszy w inspirowanej myślą Platona filozofii Simone Weil
można rozważać w dwóch aspektach. Pierwszy z nich dwudziestowieczna
filozofka nazywa „wiarą” (*foi*), dokonując pod wpływem inspiracji chrze-
ścijańskich drastycznego przesunięcia terminologicznego w porównaniu
z platońskim pojęciem πίστις. „Wiara” w pismach Simone Weil odpowiada
platońskiemu określeniu σωφοσύνη, tłumaczonemu jako „rozważa” lub
„umiarkowanie”, i oznacza poddanie wszystkich władz duszy najwyższej
z nich: „Dobrowolne podporządkowanie wszystkich naturalnych władz
duszy miłości nadprzyrodzonej jest wiarą¹⁵. Tylko wtórnie – pod wpływem
działania władzy miłości nadprzyrodzonej na intelekt rozważający treści
objawione – tak rozumiana wiara może wpływać na przekonania religijne
(zob. też część 4 niniejszej pracy)¹⁶.

Przyjmując powyższą definicję wiary, łatwo zgodzić się za Simone Weil
ze słowami św. Pawła, że „[...] wiara prowadzi do usprawiedliwienia¹⁷ – i to
usprawiedliwienia rozumianego jako rzeczywiste stanie się sprawiedliwym
w platońskim sensie, a nie jako samo uznanie za sprawiedliwego¹⁸. Jeśli
wszystkie części duszy zostaną podporządkowane temu, co w człowieku
najlepsze i co wchodzi w kontakt z absolutnie dobrym Bogiem, każda z nich
będzie całkowicie wypełniać właściwą sobie funkcję, pozostając w harmonii
z pozostałymi częściami. W tym miejscu koncepcja sprawiedliwości duszy
według Simone Weil zbiega się więc z koncepcją wyłożoną w *Państwie*.

¹² S. Weil, *Cahier VI de Marseille*, [w:] *eadem*, *Œuvres*, s. 860. Przeł. T.P.

¹³ E. Gabellieri, *Être et don. Simone Weil et la philosophie*, Leuven 2003, *passim*.

¹⁴ Por. S. Weil, *Condition première d'un travail non servile*, [w:] *eadem*, *La Condition ouvrière*,
Paris 1951, s. 270; *eadem*, *La personne...*, s. 32–34, 36.

¹⁵ S. Weil, *Cahier III...*, s. 929. Przeł. T.P. Podobna definicja wiary w: *eadem*, *Lettre à un
religieux*, [w:] *eadem*, *Œuvres*, s. 1005.

¹⁶ Przy tym nie będą to przekonania tego samego rodzaju, co przekonania o faktach. Cf.
S. Weil, *Wybór...*, s. 153–155.

¹⁷ Rz 10,10 (cyt. za Biblią Tysiąclecia).

¹⁸ Cf. S. Weil, *Cahier III...*, s. 929. Cf. Platon, *Państwo*, IV, 444d (przeł. W. Witwicki, War-
szawa 1990, s. 240).

Ciekawym aspektem platońskiej koncepcji sprawiedliwości, który Weil rozwinęła, jest potrzeba pozostawienia każdej części duszy pewnego obszaru autonomii, także wobec części wyższych, mających ją sobie podporządkować. Potrzebę tę sugeruje platoński Sokrates, mówiąc: „[sprawiedliwy człowiek] nie pozwala, żeby którykolwiek z [jego czynników wewnętrznych] robił to, co do niego nie należy, ani żeby spełniał kilka różnych funkcji naraz”¹⁹. Staje się ona bardziej widoczna, jeżeli – jak to czyniła omawiana myślicielka²⁰ – opis platońskiego państwa czyta się wyłącznie jako alegoryczny opis sprawiedliwej duszy, a nie jako program polityczny²¹. Wtedy podkreślona okazuje się autonomia części zmysłowej wobec części gniewliwej, symbolizowanej przez strażników-pomocników. Właśnie tej autonomii mają w znacznej mierze służyć ograniczenia, jakim klasa pomocników w platońskim modelowym państwie jest poddana:

Więc trzeba się strzec wszelkimi sposobami, żeby nam pomocnicy czegoś podobnego nie urządzili z obywatelami, wobec tego że są od nich silniejsi, i zamiast, żeby byli łagodnymi sprzymierzeńcami, nie stali się podobni do panów pełnych dzikości²².

Simone Weil starała się dokładniej wyeksplikować, do czego powinno ograniczać się panowanie woli nad najniższą władzą duszy:

Gwałt zadawany sobie dozwolony jest tylko wtedy, gdy płynie z przesłanek rozumowych (a więc po to, żeby wykonać coś, co widzi się przed sobą jako obowiązek) albo też kiedy narzuca go nieodparte żądanie łaski [...]”²³.

¹⁹ Platon, *op. cit.*, IV, 443d (s. 238).

²⁰ S. Weil, *Dieu dans Platon*, [w:] *eadem, La Source grecque*, Paris 1953, s. 80.

²¹ Jak na to będzie wskazywać dalsza część tekstu, można mieć poważne wątpliwości, czy – przynajmniej idąc za interpretacją Simone Weil – w państwie totalitarnym urzeczywistnienie platońskiego ideału sprawiedliwości indywidualnej nie jest bardzo utrudnione albo wręcz w ogóle niemożliwe. Poza tym sam tekst Platona zawiera wskazania, by sprawiedliwość idealnego państwa traktować wyłącznie jako „widziadło sprawiedliwości” (M. Piechowiak, *‘Plato’s Conception of Justice and the Question of Human dignity*, Berlin 2021, s. 98–105; *idem, Platońskie widziadło sprawiedliwości*, „Themis Polska Nova” 1 (4), 2013, s. 5–18; Platon, *op. cit.*, IV, 443 c, (s. 238)). Por. też uwagę platońskiego Sokratesa, że założenia dotyczące konstrukcji państwa idealnego mają charakter metodologiczny i są podporządkowane możliwie najwyraźniejszemu ukazaniu za pomocą alegorii, na czym polega sprawiedliwość, o której była mowa na początku dialogu, czyli sprawiedliwość indywidualna: Platon, *op. cit.*, IV, 420b–c (s. 192).

²² *Ibidem*, III, 416b (s. 188).

²³ S. Weil, *Świadomość nadprzyrodzona*, przeł. A. Olędzka-Frybesowa, Warszawa 1999, s. 376–377.

Jak zostanie to pokazane w części 5, również swobodne wypełnianie właściwej sobie funkcji przez zmysłową część duszy jest według Simone Weil konieczne do sprawiedliwego działania.

4. Sprawiedliwość duszy a wolność intelektu

Szczególnie ważna dla Simone Weil – także w kontekście jej refleksji nad totalitaryzmami – była autonomia, jaką sprawiedliwy człowiek musi zapewnić części intelektualnej swojej duszy. Aby człowiek mógł rzeczywiście dążyć do prawdy, konieczne jest uwolnienie intelektu od wszelkich zakłóceń, jakie mogą mu w tym przeszkadzać. Szczególnie kłopotliwym zakłóceniem jest presja, jaką w myśleniu człowiek napotyka ze strony społeczności, do których należy²⁴. Właściwie funkcjonująca społeczność nie będzie w żadnym zakresie ograniczać wolności teoretycznych rozważań swoich członków i wiążących się z nimi wypowiedzi, nawet jeśli z drugiej strony nawoływanie do zakazanych czynów powinno być karane²⁵:

Spełnianie przez intelekt właściwej mu funkcji wymaga totalnej wolności, implikującej prawo do zaprzeczenia wszystkiemu, bez jakiegokolwiek dominacji. Wszędzie, gdzie intelekt stawia siebie ponad przykazaniem, jest nadmiar indywidualizmu. Wszędzie, gdzie czuje się skrępowany, jest przynajmniej jedna opresyjna zbiorowość²⁶.

W 1941 r. w Marsylii Weil zaprzyjaźniła się z dominikaninem o. Josephem-Marie Perrinem²⁷. Przyjaźń ta, chociaż – najwyraźniej ku rozczarowaniu

²⁴ S. Weil, *Note sur la suppression générale des partis politiques*, [w:] eadem, *Écrits...*, s. 140.

²⁵ S. Weil, *L'Enracinement*, Paris 1949, s. 27; eadem, *List pożegnalny do ojca J.M. Perrin, dominikanina, 1942*, [w:] eadem, *Wybór...*, s. 111.

²⁶ S. Weil, *List pożegnalny do ojca J.M. Perrin, dominikanina, 1942* (fragment), przeł. T. Piechowiak, <https://kongreskk.pl/2022/02/10/simone-weil-a-wolnosc-mysli-w-kosciele/>, 13.03.2025. Miłosz w swoim przekładzie (S. Weil, *Wybór...*, s. 111) słowa *et aucune domination* („bez jakiegokolwiek dominacji”) oddał przez „ale bez żadnej władzy”, najwyraźniej zakładając, że nie mają one dodatkowo podkreślać koniecznej wolności myśli, ale wprowadzić kwestię ograniczenia wolności intelektu do sfery rozważań teoretycznych. Jednak nie wydaje się, by Weil chciała zaprzeczyć, że dobrze jest podporządkować się praktycznym wnioskom intelektu tam, gdzie nie sprzeciwia się to ukierunkowaniu człowieka na dobro (por. eadem, *L'Enracinement*, s. 26–27) – w hierarchicznej strukturze duszy intelekt posiada nad sobą tylko władzę miłości nadprzyrodzonej (por. fragment przytoczony w części 3 niniejszego tekstu: eadem, *Świadomość...*, s. 376–377). Zatem mowa jest tu nie o tym, że „żadna władza” nie przysługuje intelektowi, ale o tym, że żadna władza nie powinna go ograniczać w rozważaniach teoretycznych.

²⁷ S. Pétrement, *La vie de Simone Weil*, Paris 1997, s. 555–556. Jest to najważniejsza biografia Simone Weil (wyd. 1: Paris 1974; przekł. ang.: *Simone Weil: A Life*, trans. R. Roenthal, New York 1977).

Perrina – nie doprowadziła filozofki do przyjęcia chrztu²⁸, skłoniła ją do bardzo interesujących rozważań na temat wiary i Kościoła. Dużo miejsca Weil poświęciła problemowi ograniczania wolności intelektualnej wiernych w katolicyzmie. Wychodziła z założenia, że miłość nadprzyrodzona nie może wymagać, by intelekt w sferze religijnej zaprzestał spełniania swojej normalnej właściwej funkcji – wtedy miłość nadprzyrodzona nie byłaby odróżnialna od czynników skłaniających nas do niesprawiedliwości. W związku z tym również rozważając dogmaty, powinien on zgadzać się tylko na to, co rozpoznaje jako prawdziwe²⁹ – albo ściślej, jako przynależne do sfery ponadintelektualnej, w której zanika rozróżnienie na prawdę i fałsz³⁰. Dostosowanie swoich przekonań do wymogów społeczności (a raczej udawanie przed sobą, że to dostosowanie następuje³¹) bynajmniej nie jest aktem wiary:

Wiara [w odniesieniu do intelektu] jest doświadczeniem, że intelekt jest oświecany przez miłość. [...]

Tylko intelekt musi swoimi własnymi środkami, to znaczy przez stwierdzenie i dowiedzenie, rozpoznać pierwszeństwo miłości. Powinien poddać się tylko wiedząc dlaczego, i to z doskonałą precyzją i jasnością. Inaczej jego poddanie jest błędem, a to, czemu się poddaje, mimo [przypiętej] etykiety, jest czymś innym niż miłość nadprzyrodzona. (To będzie na przykład wpływ społeczny)³².

W oczywisty sposób prowadzi to do wniosku, że władze kościelne nie mają prawa nakładać jakichkolwiek sankcji na zwolenników poglądów uznanych za heretyckie – tak jak władze państwowe nie mają prawa nikogo karać za wyrażanie teoretycznych poglądów³³ będących efektem rzetelnej pracy intelektualnej³⁴. Idea ta zdaniem autorki nie zagraża życiu religijnemu ludzi,

²⁸ S. Weil, *Lettre VI. Dernières pensées*, [w:] *eadem, Attente de Dieu*, Paris 1950, s. 98.

²⁹ Cf. S. Weil, *List...*, [w:] *eadem, Wybór...*, s. 105.

³⁰ Cf. S. Weil, *Cahier VI...*, s. 859 i 861: „To do intelektu należy rozpoznanie, co jest przedmiotem miłości nadprzyrodzonej – bo powinien on doskonale rozpoznawać wszystko, co jest na poziomie zrozumiałej prawdy, i wszystko, co się sytuuje poniżej. Wszystko, co nie jest ani jednym, ani drugim, jest przedmiotem miłości nadprzyrodzonej”. Przeł. T.P.

³¹ Ostatecznie według Simone Weil przyjęcie przekonań przez intelekt prawdopodobnie nie zależy od woli – cf. pogląd przyjęty przynajmniej jako hipoteza w: *eadem, Lettre à un religieux*, s. 1006: „Jeśli chce się wywołać w sobie za pomocą woli przyjęcie [przekonania] przez intelekt, skutkuje to nie przyjęciem przez intelekt, tylko sugestią. [...] I prędzej czy później z konieczności pojawia się zjawisko kompensacji w formie wątpliwości i »pokus przeciwko wierze«”. Przeł. T.P.

³² S. Weil, *Cahier VI...*, s. 860.

³³ S. Weil, *List...*, [w:] *eadem, Wybór...*, s. 112.

³⁴ S. Weil, *L'Enracinement*, s. 38–40.

którzy w swoim rozwoju nie doszli do rozpoznania podstawowych prawd wiary – nawet prawdy o istnieniu Boga. Właściwe religijne odniesienie do Boga nie wymaga przekonania o Jego istnieniu, a jedynie pragnienia, by On istniał jako jedyny właściwy przedmiot miłości³⁵.

Pod koniec 1942 r. Simone Weil dostała się do Londynu. Tam pracowała dla Francuskiego Komitetu Narodowego, starając się dostarczyć wskazówek odnoszących się do odbudowy Francji po wojnie³⁶, zgodnych z jej poglądami na duszę i sprawiedliwość³⁷. Była to dla niej okazja do zastanowienia się nad rozwiązaniami leżącymi w gestii państwa, które mogłyby w możliwie największym stopniu zagwarantować wolność teoretycznych dociekań:

[...] pożądanym byłoby utworzenie w obszarze publikacji przestrzeni absolutnej wolności, ale tak, by rozumiano, że autorzy w żadnym stopniu nie odpowiadają za dzieła w niej publikowane i że nie zawierają one żadnych zaleceń dla czytelników³⁸.

5. Sprawiedliwość duszy a postawa człowieka wobec nieszczęścia i sprawiedliwe działanie

Do najważniejszych wątków w późnej myśli Simone Weil należy refleksja nad złem. Refleksja ta była związana z kontekstem wojennym, ale także z osobistym doświadczeniem autorki – zwłaszcza z nieznosnymi bólami głowy, które towarzyszyły jej przez zdecydowaną większość dorosłego życia, a przede wszystkim z pracą w fabryce jako prosta robotnica w latach 1934–1935³⁹. Szczególny rodzaj zła, któremu poświęciła najwięcej uwagi, Weil nazywała „nieszczęściem” (*malheur*, termin jest tłumaczony również

³⁵ S. Weil, *Formy nieuświadomionej miłości Boga*, przeł. K. Konarska-Łosiowa, [w:] *eadem*, *Zakorzenie...*, s. 169: „W okresie przygotowawczym dusza [...] nie wie nawet, czy coś realnego odpowiada jej miłości. [...] Dusza wie tylko na pewno, że odczuwa głód. [...] Dziecko nie przestaje krzyczeć, mimo że daje mu się do zrozumienia, że chleba nie ma. Ono krzyczy mimo wszystko”.

³⁶ S. Pétrement, *La vie...*, s. 644–645.

³⁷ F. Simeoni, *Une tout autre forme d'authenticité. Travail du désir et anthropologie de la médiation chez Simone Weil*, „Labirynth”, 25, 2023, s. 176–204.

³⁸ S. Weil, *L'Enracinement*, s. 27.

³⁹ Cf. S. Pétrement, *La vie...*, *passim*; S. Weil, *List...*, [w:] *eadem*, *Wybór...*, s. 103: „Ten kontakt z nieszczęściem zabił moją młodość. Dotychczas nie doświadczyłam nieszczęścia, chyba własnego, ale ponieważ było moje, przedstawiało mi się jako mało ważne, a zresztą było to tylko pół-nieszczęście, jako że biologiczne, nie społeczne. [...] Dopiero w fabryce [...] nieszczęście innych weszło mi w ciało i w duszę”.

jako „niedola”)⁴⁰. Nieszczęście jest trudnym do zdefiniowania czy choćby do pojęcia przez tych, którzy go nie doświadczyli, stanem utraty poczucia własnego człowieczeństwa spowodowanym jednoczesnym cierpieniem fizycznym, psychicznym i odrzuceniem przez społeczeństwo⁴¹ – czymś, czego akceptacja całą duszą jest niemożliwa⁴².

Piękno porządku świata, będące znakiem obecności w nim Boga, wzywa do bezwarunkowej afirmacji wszystkich wydarzeń, które w ten porządek są z konieczności wpisane⁴³. Jednak do tych wydarzeń należy również miazdzące ludzką godność nieszczęście. Jak pogodzić afirmację świata ze współczuciem w stosunku do nieszczęśliwych – również do siebie samego, jeśli nieszczęście nam się przytrafi? Rozwiązanie Weil polega na przypisaniu różnym władzom duszy odmiennych rodzajów rozpoznawanych w świecie wartości, co prowadzi do tego, że sprawiedliwy człowiek łączy w sobie postrzeganie świata na różnych „płaszczyznach”⁴⁴: „[...] nie ma sprzeczności między umiłowaniem piękna świata a współczuciem. [...] Umiłowanie to [...] jest na innym planie niż cierpienie”⁴⁵. Podczas gdy zmysłowa część duszy cierpi, działanie władzy miłości nadprzyrodzonej rozumiane jako przyjęcie Bożej łaski pozwala kochać, czyli naprawdę⁴⁶ uznawać za istniejące⁴⁷ i poznawać z pełną uwagą, absolutnie wszystkie wydarzenia w tym świecie jako dopuszczone przez Boga – nie wyłączając nawet nieszczęścia⁴⁸.

5.1. Sprawiedliwość duszy w nieszczęściu

Podobną koncepcję, pozbawioną odniesień do dzieła Platona i pojęcia sprawiedliwości, Simone Weil odnalazła u myśliciela, którego skądinąd

⁴⁰ Nie jest jasne, czy sama Weil zgodziłaby się na nazwanie nieszczęścia jako takiego złem. Na pewno nieszczęście znoszone z miłością nazywała dobrem (*ibidem*, s. 115; *eadem*, *Miłość...*, s. 104).

⁴¹ *Cf. ibidem*, s. 96–99; *eadem*, *La personne...*, s. 34.

⁴² *Cf. S. Weil*, *Wybór...*, s. 208; *eadem*, *Miłość...*, s. 98.

⁴³ *S. Weil*, *Formy...*, s. 142–143; *eadem*, *À propos du Pater*, [w:] *eadem*, *Attente...*, s. 215. Oznacza to absolutną akceptację wszystkiego, co dzieje się w świecie, bo Simone Weil przyjmowała niemal całkowity determinizm. Niezeterminowana była według niej tylko zgoda człowieka na działanie w jego duszy władzy miłości nadprzyrodzonej. Tę zgodę lub jej brak również trzeba absolutnie akceptować jako wpisaną w strukturę świata, a przede wszystkim jako coś, czego możliwość pozwala na zaistnienie obustronnej relacji miłości między Bogiem a człowiekiem (*eadem*, *Formy...*, *op. cit.*, s. 128, 130).

⁴⁴ *Cf. S. Weil*, *Cahiers*, t. 1, Paris 1951, s. 43, 103.

⁴⁵ *S. Weil*, *Formy...*, s. 146.

⁴⁶ *S. Weil*, *Cahiers*, t. 1, s. 225.

⁴⁷ *S. Weil*, *Cahier VII de Marseille*, [w:] *eadem*, *Cahiers*, t. 2, Paris 1972, s. 206.

⁴⁸ *S. Weil*, *Wybór...*, s. 205–206, 208; *eadem*, *Cahier VI...*, s. 909; *eadem*, *La personne...*, s. 35–36.

agresywnie atakowała⁴⁹ – św. Tomasza z Akwinu⁵⁰. W *Sumie teologicznej* w kontekście rozważań o męce Chrystusa można znaleźć następujący fragment, do którego Weil się odwoływała⁵¹:

U innych ludzi smutek, a nawet ból fizyczny, może być łagodzony przez jakieś działanie rozumu, przez pewnego rodzaju wpływ bądź oddziaływanie wyższych władz na niższe. Nie było tego w męce Chrystusa, bo jak mówi Damascenczyk: „On każdej władzy pozwolił działać w sposób jej właściwy”⁵².

Choć Simone Weil nazwała nieszczęście „mechanizmem do zgniatania duszy na miazgę”⁵³, widziała możliwość zachowania w duszy harmonii konstytutywnej dla sprawiedliwości pomimo nieszczęścia. Zgadza się z przytoczoną powyżej myślą św. Tomasza, twierdziła, że sprawiedliwy człowiek w nieszczęściu, którego ukrzyżowany Chrystus jest wzorcowym przykładem⁵⁴, pozostanie w pełni otwarty na przeżycia związane z poziomami odniesienia do świata właściwymi każdej części duszy w danej sytuacji⁵⁵. Pozwolenie, by jedna władza wpływała na odczucia dotyczące drugiej – nawet gdyby miało to łagodzić cierpienie – myślicielka ostatecznie zapewne uznałaby za pewien rodzaj przekłamania⁵⁶.

⁴⁹ S. Weil, *Zakorzenie*, [w:] *eadem*, *Wybór...*, s. 305–306; *eadem*, *Lettre à un religieux*, s. 997. Pod tytułem *Zakorzenie* w *Wyborze pism* Miłosz zamieścił przekład wyimków z cytowanej wyżej książki *L'Enracinement*.

⁵⁰ S. Weil, *Cahier III...*, s. 929.

⁵¹ S. Weil, *List...*, [w:] *eadem*, *Wybór...*, s. 111; *eadem*, *Cahiers*, t. 1, s. 135 (cf. tłumaczenie w przyp. 55).

⁵² Tomasz z Akwinu, *Suma Teologiczna*, 3, q. 46, a. 6, przeł. S. Piotrowicz, t. 26, London 1968, t. 26, s. 124–125. Fragment z pism św. Jana Damascenkiego, do którego odsyła przypis w tym wydaniu (*De Fide Orthodoxa*, III 19), traktuje jedynie o pełnej realizacji obu natur Chrystusa, a nie o działaniu różnych władz Jego ludzkiej duszy.

⁵³ Fr. „*un mécanisme à broyer l'âme*”. S. Weil, *La personne...*, s. 34.

⁵⁴ S. Weil, *Miłość...*, s. 98, 101–103.

⁵⁵ Cf. S. Weil, *Cahiers*, t. 1, s. 135 (przeł. T.P.):

Św. Tomasz o cierpieniu Chrystusa. Sprawiedliwość u Platona. Cierpienie nie powinno uniemożliwiać intelektowi widzenia. Ale lepiej też, żeby (w nieszczęściu) intelekt nie uniemożliwiał części zmysłowej cierpienia. Nie należy szukać pocieszeń w tym, co mamy w sobie lepszego – Zadaniem czystego intelektu nie jest pocieszanie – Zgodność tego, co niższe, z tym, co wyższe, musi być inna. Nie zgodność, tylko równowaga – Cierpienie nie powinno być mniejsze, tylko inne.

Można to równie [dobrze] powiedzieć o przyjemności.

⁵⁶ S. Weil, *Cahiers d'Amérique*, s. 113; *eadem*, *Cahier III...*, s. 929:

Naturalne władze [duszy] muszą posiadać, każda w swojej własnej naturze, motywy wystarczające, by je zmusić do podporządkowania się miłości nadprzyrodzonej, o ile nie pojawi się kłamstwo.

Dusza, która jest poza sprawiedliwością – poza wiarą – okłamuje się.

Sprawiedliwy człowiek posiada pełną zdolność odczuwania cierpienia, gdy jego naturalne potrzeby pozostają niezaspokojone⁵⁷. Kiedy ten brak zaspokojenia potrzeb skutkuje nieszczęściem, prawie cała dusza doświadcza niemal piekielnego stanu nieobecności niczego, co można by kochać, i poczucia całkowitego opuszczenia przez Boga⁵⁸. Jednak wszechmocny⁵⁹ Bóg jest przede wszystkim Miłością⁶⁰. „Stworzył tylko miłość i środki miłości”⁶¹. Ostatecznie nieszczęście jest bardzo szczególnym „środkiem” pozwalającym urzeczywistnić najbardziej niezwykłą formę miłości. Będąc absolutnie dobrym, Bóg nie może zesłać nieszczęścia na człowieka w sposób bezpośredni. Jednak właśnie Jego dobroć – zdolność do miłości wszystkiego – sprawia, że zamiast rządzić wszędzie, gdzie by mógł, zgadza się, by istniał świat, w którym zamiast Niego wszystkim poza sprawiedliwymi ludźmi (a więc także wszystkimi ludźmi, którzy nie są sprawiedliwi) rządzi ślepa konieczność, której działanie nierzadko skutkuje nieszczęściem⁶². Wtedy stwórcze „wycofanie się Boga”⁶³ osiąga pełnię. Sprawiedliwy człowiek, którym rządzi zdolność do miłości nadprzyrodzonej, w pełni zdaje sobie sprawę z własnego nieszczęścia, a mimo to nie przestaje kochać świata, choć jego miłość będzie się mu wydawała tylko samą wolą miłości. Wtedy pojawia się w świecie miłość absolutna, triumfująca nad największym możliwym oddaleniem od swojego właściwego przedmiotu⁶⁴, którym jest Bóg⁶⁵ – przy czym trzeba zaznaczyć, że dla Weil sama miłość, a nie ewentualne pozytywne skutki empiryczne jej działania, jest najwyższą wartością⁶⁶.

5.2. Sprawiedliwe działanie wobec nieszczęścia innych

Postrzeganie świata na różnych płaszczyznach odpowiadających różnym częściom duszy sprawiedliwego człowieka pozwala na realizację także tej formy miłości, która prowadzi do dobrych skutków empirycznych. Działanie władzy miłości nadprzyrodzonej umożliwia skierowanie autentycznej uwagi

⁵⁷ S. Weil, *Miłość...*, s. 107.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 99; *eadem*, *Cahiers d'Amérique*, s. 109–110.

⁵⁹ S. Weil, *À propos...*, s. 214.

⁶⁰ S. Weil, *Miłość...*, s. 103.

⁶¹ S. Weil, *L'amour de Dieu et le malheur*, [w:] *eadem*, *Attente...*, s. 130. Przeł. T.P.

⁶² S. Weil, *Formy...*, s. 118; *eadem*, *Miłość...*, s. 103–104.

⁶³ C. Miłosz, *Wyznania tłumacza*, [w:] S. Weil, *Wybór...*, s. 17–18.

⁶⁴ S. Weil, *Miłość...*, s. 110–111.

⁶⁵ S. Weil, *Wybór...*, s. 146.

⁶⁶ S. Weil, *Miłość...*, s. 104.

również na nieszczęście cudze, mimo że jest ono obrazem naszej własnej ludzkiej nędzy – i już ta uwaga jest „pełnią miłości bliźniego”⁶⁷:

Tylko za sprawą nadprzyrodzonego działania łaski dusza przechodzi przez swoje własne unicestwienie aż do miejsca, gdzie zbiera się [owoc] tego gatunku uwagi, który pozwala być uważnym [...] na nieszczęście. [...] Jest to uwaga intensywna, czysta, bez motywu, bezinteresowna, hojna. I ta uwaga jest miłością⁶⁸.

Pozwala to na poznanie cudzego nieszczęścia, a w konsekwencji na odkrycie skutecznych środków ratunku. Miłość nadprzyrodzona uwalnia też podporządkowane jej niższe władze od egoizmu⁶⁹, tak że cierpienie drugich jest odbierane jako równoważne własnemu⁷⁰. Wtedy zmysłowa część duszy staje się źródłem impulsu do podjęcia aktywnych działań:

Część wrażliwa⁷¹ [duszy] jest zawsze wystawiona na udręki nieszczęścia. [...] „Boże mój, czemuś go opuścił”. [...] „Dlaczego pozwoliłeś, żeby był głodny?” Podczas kiedy myśl jest zajęta tym pytaniem, idzie się machinalnie szukać chleba⁷².

6. Zakończenie

Od czasu swojego pierwszego doświadczenia mistycznego w 1938 r.⁷³ Simone Weil specyficznym rozumiała dzieło Platona – jako dzieło nie tylko filozofa, ale przede wszystkim mistyka⁷⁴. Takie podejście znacząco wpłynęło na jej myślenie o sprawiedliwości indywidualnej jako harmonii duszy. Podobnie jak u greckiego filozofa, ta harmonia zostaje według Weil osiągnięta, gdy wszystkie części duszy podporządkują się najwyższej z nich. Dla francuskiej myślicielki tą najwyższą częścią duszy jest sytuująca się ponad wyodrębnionym jako osobna władza intelektem dyskursywnym władza miłości nadprzyrodzonej. U sprawiedliwego człowieka każda z władz spełnia właściwą sobie funkcję bez zakłóceń ze strony innych części duszy, co w przypadku

⁶⁷ S. Weil, *Rozważania o dobrym użytku studiów szkolnych w miłości do Boga*, [w:] *eadem*, *Wybór...*, s. 123.

⁶⁸ S. Weil, *La personne...*, s. 36.

⁶⁹ S. Weil, *Rozważania...*, s. 123; *eadem*, *Cahier VI...*, s. 913.


⁷⁰ *Ibidem*, s. 905.

⁷¹ Fr. *sensible* (S. Weil, *Cahiers d'Amérique*, s. 39) odpowiada również polskiemu „zmysłowa”.

⁷² S. Weil, *Wybór...*, s. 208.

⁷³ S. Pétrement, *La vie...*, s. 468.

⁷⁴ S. Weil, *List...*, [w:] *eadem*, *Wybór...*, s. 105; *eadem*, *Dieu...*, s. 67–126.

intelektu domaga się odzwierciedlenia na poziomie społeczności poprzez zapewnienie całkowitej swobody dociekań teoretycznych. Współdziałanie tak zestrojonych ze sobą władz przekłada się na adekwatny stosunek wobec świata, co prowadzi do trwania w miłości i sprawiedliwego działania w obliczu własnego i cudzego nieszczęścia. 

TERESA PIECHOWIAK – student of philosophy at the University of Warsaw. Her interests include the thought of Simone Weil and philosophy of religion. She defended a PhD thesis in therapeutic chemistry at the Pasteur Institute in Paris. ORCID: 0009-0002-2736-0789

TERESA PIECHOWIAK – studentka filozofii w ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Matematyczno-Przyrodniczych na Uniwersytecie Warszawskim. Interesuje się myślą Simone Weil i filozofią religii. Obroniła pracę doktorską w dziedzinie chemii terapeutycznej w Instytucie Pasteura w Paryżu. ORCID: 0009-0002-2736-0789

